

REPUBLIKA

Ro. IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 3 PAŹDZIERNIKA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 270

Krwawe rozruchy bezrobotnych w Anglii. Głum obrabował w Glasgowie sklepy.-- Kilka osób rannych.-- Nowe wybory odbędą się w końcu października. „Pochody głodowe” w Niemczech. — Starcia w Duisburgu.

London, 2 października.
W Glasgowie doszło wczoraj wieczorem do burzliwych demonstracji i wykrzeseń, które przeciągnęły się do późnej nocy.
Wieczorem odbył się pod gołem niebem obrzymi wiec z udziałem kilkunastu tysięcy osób przeciw zamierzonej redukcji zapomóg dla bezrobotnych. Wprawdzie policji udało się wiec ten rozprószyć, jednak demonstranci w wielkich gromadach przeciągali ulicami miasta, **WYBIAJĄC SZYBY WYSTAWOWE.** Towarami zrabowanymi z wystaw sklepowych obrzucało policjantów.
Wykroczenia powtarzały się do godziny 1 minut 30 po północy. 12 sklepów jest doszczętnie obrabowanych.
W czasie starć z policją wiele osób zostało rannych, 3 policjantów musiano

przewieźć do szpitala.
Spokój zapanował dopiero o godzinie 2 nad ranem.
Szkody materialne są bardzo wielkie i sięgają blisko miliona złotych.
Glasgow, 2 października.
Polska Agencja Telegraficzna).
Po godz. 12-iej w nocy powtórzyły się manifestacje w okręgu Garnrad. Trzeba było postać dodatkowe oddziały policji, które przybywszy na miejsce rozruchów obrzucone zostały artykułami żywnościowym i zrabowanymi w sklepach. Policja zmuszona była kilkakrotnie szarżować, zanim rozproszyła tłum. a
London, 2 października.
Po audjencji u króla Lord Reading wyjechał do Lloyda George'a, przebywającego w Chure, aby go poinformować o

nastrojach, panujących w jego stronnictwie.
Według „Times” doszli liberali do przekonania, że nie da się uniknąć natychmiastowych wyborów oraz zarzuty Lloyda George'a nie dadzą się utrzymać. Misja lorda Readinga polegała na przekonaniu Lloyda George'a o zmienionej sytuacji, ponieważ w przeciwnym razie zachodzi niebezpieczeństwo, że lord Reading i inni liberali pójdą własną drogą.
Rozwiązanie parlamentu, wedle powszechnego mniemania nastąpi w środę lub w czwartek tak, że nowe wybory odbędą się z końcem października.
Berlin, 2 października.
W związku z ożywioną akcją komunistyczną w zagłębiu Ruhry, wczoraj doszło do większych starć w Duisburgu.

Ulicami miasta przeciągały grupy demonstrujących bezrobotnych, przyczem no kilkanaście sklepów. Policja interwenjowała w godzinach wieczorowych. Na peryferiach miasta doszło do rozruchów. Również w Dortmundzie komunistyci **ZORGANIZOWALI „POCHODY GŁODOWE”,** przyczem między demonstrantami a policją dochodziło do starć.
W kopalniach w Waldenburg bezrobotni przemocą nie dopuścili górników do pracy.
Madryt, 2 października.
Z różnych stron Hiszpanii donoszą o wybuchu strajków. W Makadze doszło do krwawych wykroczeń. Policja była zmuszona do użycia broni. Kilkanaście osób jest rannych.

Ucieczka złota z Niemiec. Katastrofalny spadek pokrycia w Banku Rzeszy. — Ilość złota i dewiz stopniała do 900 milionów marek.— Nowe obostrzenia dewizowe. Krachy bankowe w Paryżu.

Berlin, 2 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Wg ogłoszonego wykazu odpływ dewiz i złota z Banku Rzeszy w ostatnich tygodniach wynosił 322.6 milionów mk. Z tego na złoto przypada 74 miliony, z których większa część skierowana została na Nowy York, mniejsza zaś do Holandii.
Skutkiem tego ilość złota i dewiz pozostała w Banku Rzeszy stopniała do około 900 milionów mk. Pokrycie banknotów w ostatnim miesiącu zmniejszyło się z przewidzianych ustawowo 40,1 proc. na 31,2 proc.
Tak wielki ubytek środków pokrycia przechodzący wszelkie oczekiwania uważają niemieckie koła finansowe za katastrofalny, tembardziej, że już w ciągu ostatnich dwóch tygodni odpływ złota i dewiz z Banku Rzeszy wynosił ponad 100 milionów.
W sytuacji tej koła międzynarodowe uważają za rzecz nieunikloną możliwie przedkcie i radykalne podwyższenie dyskonta.

Dalsze nowe obostrzenia przepisów dotyczących obrotu dewizami w celach handlowych z zagranicą mają charakter prohibicyjny i zmierzają do możliwie największego ograniczenia importu towarów z zagranicy do Niemiec.
Nabywanie złota zależność będzie od tad od uzyskania specjalnego zezwolenia władz.
London, 2 października.
Z kół zbliżonych do Białego Domu donoszą, że kryzys gospodarczy zarówno w Ameryce, jak i zagranicą jest przedmiotem tajemniczych narad prezydenta Hoovera, który odbył w tej sprawie konferencje z podsekretarzem skarbu Millsem, gubernatorem Federal Reserve Banku, sekretarzem handlu oraz sekretarzem stanu.
Wczoraj wieczorem po zakończeniu tych konferencji wydano komunikat, który oświadcza, iż prezydent Hoover rozważał nowe kroki w sprawie „poprawy położenia”, ale, że na razie musi ona być osłonięta tajemnicą.

W każdym razie kroki te nie mają na celu porzucenia równi złota, ponieważ w odpowiedzi na propagandę członków kongresu ze stanów produkujących srebro za wprowadzeniem waluty srebrnej w Stanach Zjednoczonych, rząd oświadczy, że
ZDECYDOWANY JEST UTRZYMAĆ WALUTĘ ZŁOTA.
W kołach rządowych wyrażają przekonanie, że zawieszenie równi złota w niektórych krajach europejskich uważać należy za przejściowe zarządzenie i że wkrótce przywrócone będą normalne stosunki walutowe.
Nowy Jork, 2 października.
Na wczorajszej giełdzie nowojorskiej zaznaczyła się znów lekka wyższość kursu funta, marki niemieckiej i franka szwajcarskiego.
Przy zamknięciu giełdy za funta płacono 3 dol. 96 centów (po przeliczeniu 35 zł. 40 gr.).
Fakty te przypisała wiadomościom

o osiagnięciu porozumienia francusko-niemieckiego.
Paryż, 2 października.
Wielki prywatny bank paryski Comptoir Lion Alemand, który posiada kilkanaście oddziałów w Paryżu, popadł w trudności płatnicze.
W czwartek rozeszły się pogłoski, że bank zamknął kasy. Położenie banku jest tak ciężkie, że nie da się go uchronić przed bankructwem, o ile w ostatniej chwili inne banki nie przyjdą mu z pomocą.
Comptoir De Lion Alemand jest właścicielem wielu fabryk, przerabiających złoto i inne szlachetne metale.
W roku 1929 podniosła ta instytucja swój kapitał zakładowy z 150 na 210 milionów przy pomocy Credit Lyonnais i Banque National de Credit.
Drugi poważny prywatny bank paryski Banque de Union Parisienne, który finansuje wielki koncern paryski został na razie uratowany jedynie tylko dzięki pomocy innych banków.

Berlin, 2 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Niezwykłe zaostrzenie sytuacji na niemieckim rynku dewizowym zmusiło Rząd Rzeszy do podjęcia dalszych energicznych kroków w celom przeciwdziałania odnawowi dewiz.
W dniu dzisiejszym rząd ogłosił drogę dekretu nowe zarządzenie o obroty dewizami.
Maksymalne sumy dewiz wolne od obowiązkowego zgłaszania do Banku Rzeszy obrabiono z dniem 2 bnt. z 1000 mk. do 200 mk.
Posiadaczami prywatnych dewiz mogą być osoby pełnoletnie, które wykazują się dokumentami podróży. Począwszy od tego dnia wszelkie dewizy uzyskane od posiadaczy prywatnych, z eksportu zagranicę muszą być w ciągu 3 dni sprzedawane Bankowi Rzeszy.

Dyskusja nad ekspozycją premiera Prystora Wczoraj przemawiali w sejmie przedstawiciele ukraińców i białorusinów

Warszawa, 2 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Dzisiejsze posiedzenie sejmiku marszałek dr. Świtalski otworzył o g. 10,40 rano. Posiedzenie dzisiejsze było dalszym ciągiem wczorajszego posiedzenia. W dalszej dyskusji nad ekspozycją premiera Prystora pierwszy zabrał głos poseł Baran, który omawiając sprawę kryzysu ekonomicznego wsi ukraińskiej zaznaczył, że nie otrzymuje ona tej samej pomocy co wieś polska. Mówca wyraził

zdanie, że zarówno rząd obecny jak i poprzedni przyczynił się w zbyt małym stopniu do poprawy ekonomicznej wsi ruskiej.
Bezrobocie wsi jest ciężkie, a zwłaszcza w województwach wschodnich i południowo-wschodnich, dlatego też przedstawiciele ludności ukraińskiej przyłączają się do żądania wysuniętego wczoraj przez posła Rogę w sprawie umożliwienia swobodnego rozwoju wsi.
Poseł Jeremicz omawia sprawę kry-

zysu na wsi białoruskiej, którą obciążają nadmiernie pożyczki prywatne.
Mówca skarży się, że rząd zastosował wielkie oszczędności w dziedzinie oświaty białoruskiej. Na tem dyskusję wyczerpano, poczem wszystkie projekty ustaw odesłano do odpowiednich komisji. Z kolei sekretarz odczytał interpelacje i wnioski i o godzinie 11.45 posiedzenie zamknięto. Termin następnego posiedzenia sejmiku marszałek poda pi semnie do wiadomości posłów.

GRAND KINO Z powodu nienotowanej frekwencji
sprolongowany jeszcze na **DZIS I JUTRO**

„SZARY DOM”

Bunt więźniów. Tragedja skutych w kajdany. — Nad program: LAUREL i HARDY — w arcywesołej farsie.
Początek o godzinie 12-ej — ceny miejsc od 12—3-ej niższe.

Groźba dymisji rządu Brüninga Socjaldemokraci przeszli do opozycji. — Walki w przemyśle o umowy taryfowe. — Odezwa zw. zawodowych.

Berlin, 2 października.

W dniu wczorajszym wewnętrzne położenie Niemiec uległo dalszemu znacznemu zaostrzeniu.

Kategoryczne wystąpienie związków zawodowych przeciw obniżce zarobków utrudniło znacznie sytuację Brüninga, który musiał sobie uświadomić, że przeprowadzenie redukcji pociągnie za sobą nie tylko przejście do opozycji socjaldemokratów, lecz wywoła także bardzo poważny kryzys w jego własnej partii centrowej.

Jak się okazuje deficyt budżetowy Rzeszy wzrósł w ostatnich tygodniach do sumy 1.2 miljarda marek. Rezerwy uzyskane w wyniku moratorium Hoovera zostały doszczętnie zużyte i rząd zmuszony jest do nowych radykalnych oszczędności budżetowych.

Berlin, 2 października.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na całym obszarze Rzeszy walki o umowy taryfowe weszły w stadium zaostrowane. Prasa prawicowa, powołując się na zwolnienie przemysłu węglowego zagłębia Ruhry od świadczeń na rzecz bezrobotnych, usiłuje dowieść, że bezpodstawne są wogóle świadczenia socjalne.

Ilość wypowiedzianych umów taryfowych z każdym dniem coraz bardziej wzrasta. Przedsiębiorcy domagają się zniżki płac zarobkowych, dochodzącej do 25 proc. Wśród robotników panuje obawa, że żądania te wywołają nową falę redukcji płac zarobkowych.

Berlin, 2 października.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Trzy największe związki zawodowe,

skupiające olbrzymią większość zorganizowanych robotników, pracowników i urzędników na terenie Niemiec, ogłaszają odezwę, w której z naciskiem stwierdzają, że koła gospodarcze okazały się niezdolnymi do przezwyciężenia własnymi siłami kryzysu oraz, że konieczne jest podjęcie przez państwo planowej interwencji w sprawach gospodarczych.

Odezwa odiera próby zwalania winy za katastrofę gospodarczą Niemiec na interwencje państwa, lub politykę sojaloną i zarobkową. W rzeczywistości wina za kryzys gospodarczy wypływa z konfliktów politycznych oraz z nieuf-

ności. Stan ten został zaostrowany, dzięki forsowaniu polityki protekcjonizmu i subwencji, jaką uprawiały Niemcy.

Od półtora roku, propaguje się hasło redukcji płac zarobkowych i pensji oraz ograniczenia polityki socjalnej, jako jedynej drogi wyjścia z kryzysu — pisze odezwa. Polityka interesów, jaką uprawia związek pracodawców, nie może doprowadzić do rozwinięcia wspólnych wysiłków, w celu przezwyciężenia kryzysu gospodarczego. W każdym razie rzesze robotnicze Niemiec nie mogą zrzec się bez walki najważniejszych swoich zdobyczy socjalnych.

Pierwsza sprawa doraźna we Lwowie. Kara śmierci za napad na pociąg.

Lwów, 2 października.

W dniu dzisiejszym toczył się proces przed sądem okręgowym jako sądem doraźnym we Lwowie przeciwko Karolowi Kwikowi, 31-letniemu bezrobotnemu szoferowi, oskarżonemu o usiłowaną kradzież z bronią w reku dokonaną w nocy z 10 na 11 września rb., a więc w kilka dni po ogłoszeniu ustawy o sądach doraźnych.

Kwik wspólnie z kilku jeszcze towarzyszami dokonał napadu na pociąg towarowy w odległości 8 km. od Lwowa.

Policja która w drodze poufnej otrzymała informacje o przygotowaniu napadu, obsadziła pociąg towarowy oraz przyjęła napad bandytów strzałami.

Na skutek strzelaniny jeden z bandytów został zabity, zaś inni ranni zbiegli.

W kilka godzin później został aresztowany Kwik.

Kwik przez cały czas śledztwa oraz na dzisiejszej rozprawie wypierał się tego, jakoby brał udział w napadzie na pociąg.

Przedstawił on alibi na które powołał cały szereg świadków. Świadkowie ci na rozprawie dzisiejszej wklali się w swoich zeznaniach, tak dalece że jeden z nich został aresztowany na sali rozpraw.

W wyniku całodziennego przewodu sądu zapadł wyrok, mocą którego Kwik został skazany na karę śmierci.

Ponieważ jednak na skutek jego zbrodni żaden z funkcjonariuszy policji nie poniósł szkody zamieniono karę śmierci na karę dożywotniego więzienia.

Należy zwrócić uwagę, że jest to pierwszy sąd doraźny na terenie całego kraju, od czasu wprowadzenia sądów doraźnych.

Wkrótce w kinie

„SPLENDID”

MARY GLORY

jako

Sekretarka
osobista

nauczy jak należy wykonywać prace związane z tą poważną funkcją i co czynić wypada, by zadowolić swego dyrektora.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Najweselejszy film sezonu! — Stuprocentowy ekstrakt francuskiego humoru, wesołości i bez troski życiowej



jest królem wesołych, pełnych radości filmów!
W roli tytułowej: — Król piosenki paryskiej

GEORGES MILTON

Nadprogram: **Micky w Meksyku**

arcyżabawna groteska kreskowa

Początek codz. o g. 4.30, w soboty i niedziele o 12-ej w poł.

Karty wstępu, passe-partout, prócz reprezentacyjnych, nieważne, aż do odwołania.

UNITED ARTISTS

ma zaszczyt przedstawić wspaniały film dźwiękowy produkcji 1931-32 p. t.

ANIOL MIŁOŚCI
nowy triumfalny sukces

DOLORES de IRIO

Już wkrótce
kino-dźwiękowe **Palace**

„SPLENDID”
NARUTOWICZA 20.

Dzisiaj i dni następnych!

Clon bieżącego sezonu! — Clon bieżącego sezonu!

w roli
tytułowej

MARLENA DIETRICH

w pozostałych rolach: **VICTOR MAC LAGLEN, G. v. SCYFERTITZ, VARNER OLAND, LEW CODY i BARRY NORTON**

Kupony uigowe i passepartout, prócz urzędowych nieważne.

Początek o g. 12-ej w poł. od 12-3 ceny niższe.

X-27

reżys. **Józefa v. STERNBERGA**
Epopea odwagi bohaterstwa, poświęcenia i wielkiej miłości. Fascynująca treść. Niebywała wystawa. Cudowne melodie, interesująca akcja

Ekonomiści o sytuacji świata.

Podczas ostatniej debaty w parlamencie angielskim, Mr. Pethick - Laurence (generalny mówca Labour Party) zaproponował krótko i węzłowato — by Anglia utworzyła blok państw pod egidą... oderwania się od złota!

„Prawdziwie szanowny“ gentleman z Labour Party radził nie bać się tych „dwu, czy jednego państw“, które pozostaną poza tym blokiem — lecz, wręcz przeciwnie, — utworzyć nowy system monetarny, oparty na międzynarodowych, naukowych podstawach — a „tamtych“ zostawić na ich kupie złota.

Nie upłynęło wiele czasu, a na walnym zebraniu przedstawiciele wszystkich banków emisyjnych krajów skandynawskich (Danii, Szwecji, Norwegii i Finlandii) obradowano nad powyższym problemem.

Kto wie, jaką rolę odgrywa w komitecie finansowym szwedzkiego Banku Narodowego prof. Cassel, ten wie, że bez jego zgody nie mogła zapadnąć decyzja Szwecji i Norwegii oderwania się od paritetu złota.

Nie pora na tem miejscu zastanawiać się nad przesłankami, które doprowadziły najwybitniejszego w Europie burżuazyjnego ekonomistę do akceptowania tak rewolucyjnego kroku.

Faktem jest, że życie gospodarcze współczesnego świata znajduje się już w fazie rewolucyjnych przekształceń i że atmosfera ogólna rewolucjonizuje nawet najgorliwszych adeptów klasycznej ekonomii: Keynes, Mac Kenna i konserwatywny prof. Cassel znaleźli się na wspólnym froncie — niewiadomo dokąd wiodącym, niewiadomo — gdzie się kończącym.

Na przeciwnym froncie stoi minister finansów Francji, p. Flandin, który w swej ostatniej mowie zaśmiewał się porostu z najwnej koncepcji kanclerza karbu Wielkiej Brytanii, p. Snowdena — by „złoto równomiernie i sprawiedliwie między wszystkie kraje podzielić“.

Pan Flandin powołuje się na klasyczną teorię ruchów złota — powołuje się na mechanizm przelewany, automatycznie jakoby — skierowujący złoto tam, gdzie jest jego najwyższa potrzeba...

W Londynie — starzy augurowie finansów mrugali, zapewne, do siebie porozumiewawczo — jak starożytni kapłani rzymscy opowiadający ludowi „klasykno baśnie“ o bogach i półbogach — gdy czytali mowę p. Flandin.

Istotnie — „klasykno“ i wspaniała w swej logice i prostocie teoria automatyzmu ruchu złota — w warunkach obecnych, w atmosferze obecnej Europy i Nowego Świata — przypomina raczej baśń fantastyczną, niżli naukową teorię ekonomiczną.

Ale francuzi są wielkimi realistami i chociaż w mowach swoich lubią się posługiwać klasyczną retoryką — gdy dochodzi do grosza — ściślej centyma — stają się przeraźliwie trzeźwi.

Wizyta w Berlinie — wbrew swym prawom politycznym, pacyfistycznym i t. p., nosiła par excellence charakter kongresu... elektro-chemicznego“.

Oczywiście, nie było żadnych prelekcji z dziedziny „elektro - chemii“ — ale interesowano się właściwie tylko temi dwoma... przemysłami — chemicznym i elektrycznym!

Była oczywiście i „stal“ na stole, był zapewne i „koks“ i „węgiel“ — ale w rezultacie w tych branżach mało co już jest do zrobienia: wszystko jest „skartelizowane“, — a ceny tych arty-

kulów, usztywnione i niezależne od rozmiarów produkcji — zapewniają dość lichą dywidendę.

Co innego z chemią i elektrotechniką: to są tak zwane „nowe przemysły“ (mają niewiele wspólnego z produkcją... „klasykno“) — więc istnieją jeszcze zyski różniczkowe — istnieją strukturalne, dobre konjunktury — nawet w dobie... kryzysu!

I to wzbudziło w p. Francois-Poncet tak żywe zainteresowanie dla „kooperacji międzynarodowej“ z Niemcami — że ściągnął niemal cały gabinet francuski do Berlina.

P. Francois-Poncet jest mężem zafanania kół wielkoprzemysłowych we Francji i żywi większą sympatię dla nacjonalistycznych, anty-francuskich karteli i trustów niemieckich, niżli dla francuskich lewicowców z „Reichsbanneru“: stąd wielka konsternacja w obozie niemieckiej lewicy, szydercze śmiechy i zacieranie rąk na prawicy — a w sumie chaos poglądów i zupełne polityczne zamieszanie.

★

Ale że już mowa była o „elektrotechnice“, nie sposób pominąć ostatniego wystąpienia prezydenta „General Electric Company“, p. Gerard Swope, i jego sensacyjnego programu uzdrowienia życia gospodarczego, przewyciężenia kryzysu — za jednym pociągnięciem, od jednego cięcia.

Mr. Swope twierdzi mianowicie, że gotów jest dokonać takiego cudu-dziewła, jeśli mu Amerykanie dadzą prawo dyktatorskiej kontroli nad całą produkcją i zbytem tejże produkcji!

Ma się to nazywać — „trade associations“ — inni mówią „trust constitution“, — a jeśli chodzi o treść, ma być kompletnym zniesieniem wolnej konkurencji, wolnej produkcji — słowem indywidualizmu gospodarczego.

„Planwirtschaft“ pomysłu prezydenta General Electric Company ma dać tak niezwykle rezultaty, że Mr. Swope bierze na siebie gwarancję zapewnienia stałej pracy dla wszystkich obecnie pracujących i nawet bezrobotnych — zapewnienia im wszelkich ubezpieczeń, wła-

cznie z rentą inwalidzką i rentą na starość.

Produkcja „kontrolowana“ i zbyty „kontrolowany“ mają starczyć dla wszystkich i na wszystko — wszelkie zło, bieda i nędza kryzysu pochodzą — zdaniem tego potężnego magnata przemysłu — tylko z braku „kontroli“, czyli „planu“!

A co jest sensacją jeszcze w Ameryce większą — to fakt, że koncepcji tej patronuje nikt inny, jeno największy ekonomista kapitalizmu amerykańskiego, przewodniczący Rady Narodowej tejże „General Electric Company“, słynny na świat cały finansista — Owen D. Young.

Ten sam Owen Young miał pomóc, gdy mu się Niemcy skarżyli, że ich na dziesięć lat obarczył ciężką kontrybucją, wyrazić wątpliwość — czy istotnie obecny system gospodarczy w niezmięnej postaci będzie istniał jeszcze... lat dziesięć.

Owen Young więc znalazł się na froncie ekonomistów takich — jak Mc Kenna, Keynes i nawet prof. Cassel.

X.

Laval i Briand w Berlinie.

„Jak się masz Piotruś!“ — Umundurowane manekiny. — Hitlerowcy salutują Brianda. — Wymowa wyborów w Hamburgu.

Laval i Briand wyruszyli z Paryża do Berlina w otoczeniu nielicznej świty urzędniczej, a zato bardzo licznej eskorty dziennikarskiej. Francuzi ludzie pióra są wrażliwi, pobudliwi i umieją plastycznie opisywać. Stąd wrażenia z tak zwyczajnej podróży, o ile chodzi o okolicę, przez które się przejeżdża, są pełne barw i dramatycznego napięcia.

Piotr Laval jest burmistrzem jednej z niezliczonych miejscowości, położonych w okręgu przedmiejskim Paryża, a mianowicie jest merem Aubervilliers. Stosunki między merem, a drobnomieszkańską ludnością są serdeczne i poufale. I dlatego w chwili wyjazdu reprezentantów Francji na doniosłą konferencję na dworcu północnym w Paryżu zjawili się grono poczytywych mieszczan z głoła niewyegantowanych, z kwiatami w rękach, i poczęło wydawać radosne okrzyki: „Jak się masz Piotruś! Kiedy wracasz?“ A prezes rady ministrów odpowiadał im tym samym tonem. Godność jest godnością, a koleżeństwo — koleżeństwem.

Przejazd przez Belgię przynosił objawy nieustających serdecznych manifestacji. Na każdym dworcu zjawiały się tłumy widzów, oraz reprezentanci władz, wznoszono okrzyki, obsypywano jadących kwiatami i wygłaszano krótkie przemowy. Belgia przypominała Francji swoje uczucia, podkreślała swoją solidarność, życzyła powodzenia w ważnym politycznym momencie.

Z chwilą przekroczenia granicy belgijsko - niemieckiej, przy pierwszym

postoiu pociągu w Akwizgranie, zmieniło się wszystko, jak gdyby różdżka niewidzialnego czarodzieja zamknęła ludzkom usta i uczyniła z nich sztywne, surowe, przeważnie umundurowane manekiny. Na dworcu pełno policji z karabinami, reprezentanci władz niemieckich się na uprzejmość, ale są sztywni i ponurzy. W czasie drogi widać posterunki, strzegące bezpieczeństwa linii. Wszędzie mundury, straż i milczenie nielicznych cywilów. Dopiero w Berlinie rozwiązały się języki i poczęły się odzywać okrzyki na cześć gości i na rzecz pokoju. Ale hotel Adlon, w którym zamieszkał francuzi, otoczony był kordonem i strzeżony bardzo pilnie.

Jak się okazało jednak, przywódcy nacjonalistyczni z Hitlerem na czele, za kazali swoim zwolennikom urządzania manifestacji. Zdarzył się skutek tego fakt nieoczekiwany: Brianda, udającego się z kwiatami na grób Stresemana, przechodząca grupa narodowych socjalistów powitała faszystowskim ukłonem.

Charakter wizyty berlińskiej był przede wszystkim ekonomiczny. Na podstawie dokładnie opracowanego planu rozbudowano program współpracy między kartelami obu stron, wzięto pod rozwagę zniesienie stawek celnych wspólnej kolei, towarzystw okrętowych i lotniczych, zbliżenie wzajemne poziomu cen, poruszono kwestię kolonizacji niemieckiej w Afryce, sprawy udziału kapitałów francuskich w przemyśle niemieckim, oraz zmianę traktatu handlowego francusko - niemieckiego. Utwo-

rzono stały wspólny komitet, mający rozważać sprawy ekonomiczne, dotyczące obu państw, nie wyłączając problemu odszkodowań.

Pozytywny rezultat w dziedzinie ekonomicznej jest więc znaczny. Ale dla politycznego obserwatora wielkie znaczenie mają nastroje, wśród których odbywały się te konferencje. Przejawia się to zarówno w przemówieniach bankietowych Brüninga i Laval'a, jak w głosach prasy obu krajów. Widać więc od razu, że mowa Brüninga miała charakter bardziej ogólny i ton bardziej serdeczny i że brzmiała w niej wyraźnie nuta zachęty, aby zapoczątkowane porozumienie ekonomiczne traktować jako wstęp do porozumienia ogólnego, a więc przedwzrostkiem politycznego. Natomiast w odpowiedzi Laval'a, który jest mówcą rzeczowym i zwięzłym, brakuje tych zapowiedzi wybiegających w przyszłość, wyczuwało się w niej raczej radę, aby ograniczyć się narazie do tego, co jest przedmiotem obrad.

Te same objawy dają się zaobserwować w głosach prasy, stanowiących akompaniament do konferencji w Berlinie. Prasa niemiecka, popierająca rząd, była niesłychanie serdeczna i pełna w niej było artykułów sylwetek i anegdot, omawiających w tonie bardzo serdecznym osobistości, przybywających mężów stanu. A równocześnie podkreślano: to jest narazie wstęp... Natomiast artykuły prasy francuskiej były chłodne i trzeźwe i radziły nie ludzić się przedwcześnie nadziejami w dziedzinie pozatekonicznej. W ten sposób przemawia stary „Le Temps“, odzwierciedlający poglądy ministerstwa spraw zagranicznych i wielka prasa informacyjna paryska. Natomiast mniejsze dzienniki polityczne, związane z lewicą, były, jak zwykle, znacznie serdeczniejsze.

Los zrzucił, że w momencie konferencji berlińskiej odbyły się wybory do parlamentu miejskiego w Hamburgu, w których głosy i mandaty hitlerowców wzrosły kilkunastokrotnie. Pala narodo-wo - socjalistyczna wzrosła nawet o połowę w stosunku do ostatnich wyborów do Reichstagu. Wiatr nędzy dmucha w żagle tej partii. Niewiadomo w jakim kierunku zwróci się łódź, bo sukcesy obowiązuja do realizmu, ale realizm odstrasza niedoświadczonych politycznie zwolenników. Polityka Hitlera stanowi w dalszym ciągu czynnik niepewności.

W. J.

Demonstracje komunistów w Bytomiu

Tłum zdemolował okna wystawowe.

Starcie z policją

Z Śląska Opolskiego donoszą, że one-gdaj wieczorem odbyła się w Bytomiu demonstracja komunistyczna, w której manifestowano przeciwko obniżce zarobków w górnictwie.

Demonstranci w liczbie 1.000 zbrali się na placu Fryderyka Wilhelma, gdzie przygodni mówcy zamierzali wygłosić przemówienia, NA MIEJSCE PRZYBYŁ LICZNY ODDZIAŁ POLICJI, UZBROJONY W PAŁKI GUMOWE I POCZAŁ ROZPEDZAC DEMONSTRANTÓW. — Z tłumu posypały się na policję kamienie z bruku, poczem rozpoczęła się bijatyka. POLICJA ZMUSZONA BYŁA UŻYC BRONŃ PALNA.

Niewiadomo, czy ktokolwiek został

ranny, w każdym razie NA PLACU WILHELMIA NIKT NIE ZOSTAŁ.

DEMONSTRANCI ZDEMOLOWALI OKNA WYSTAWOWE PEWNEGO LOKALU. W innym lokalu, gdzie schodzili się komuniści, znaleziono większą ilość kamieni brukowych. Aresztowano szereg osób.

W dalszym ciągu donoszą ze Śląska Opolskiego, że policja wydała szereg ostrzejszych zarządzeń, albowiem w ostatnich tygodniach komuniści niemieccy agitowali bardzo silnie za proklamowaniem strajku w tamtejszych kopalniach w związku z obniżką płac, iaka przeprowadzili przemysłowcy niemieccy.

SPORT

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota. Piłka nożna: Godz. 16-ta boisko IKP. Bar-Kochba — IKP. Mecz o wejście do klasy „B”. godz. 16-ta, boisko Sokoła pabjanickiego Makkabi — Sztern.

Gry sportowe. Na boiskach przy ulicy Czerwonej, Nowo-Targowej i Ogrodowej dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy „B”. Początek o godz. 15.

Niedziela. Piłka nożna: Boisko W.K. S., godz. 9-ta WKS III — ŁTSG III. Mistrzostwo rezerw, godz. 11-ta ŁTSG — Legja (Poznań). Mecz o wejście do Ligi. Boisko ŁKS-u, godz. 15.30 ŁKS — Czarni (Lwów). Spotkanie ligowe. Godz. 11-ta boisko Geyera, Kolejowy K.S. — Geyer. Mecz o tytuł mistrza klasy „C”. Godz. 16-ta boisko w Zduńskiej Woli Sokół — Kruscheender. Mecz o tytuł mistrza klasy. Godz. 15-ta stadion w Kaliszu W.K.S. Proсна — WIMA. Mecz o wejście do klasy „A”, godz. 15-ta, boisko w Brzezimach BKS — Makkabi, godz. 11-ta, boisko w Tomaszowie Hakoah — Tomaszowianka, godz. 15-ta Lechia II — Szczepiec. Godz. 9-ta boisko Kruscheendera w Pabjanicach Burza I — Makkabi, godz. 11-ta Wichler — Kruscheender.

Boks: Godz. 11-ta sala Geyera międzyokręgowy mecz bokserski Łódź — Śląsk.

Lekka atletyka: Godz. 10.30, boisko ŁKS-u międzyklubowy mecz lekkoatletyczny (kobiecy) ŁKS — Zjednoczone.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań w grach sportowych o mistrzostwo klasy B.

Pływanie: Basen Beutlera, godz. 10.30 pływacki trójmecz szkolny między drużynami Skorupki, Narutowicza i Kopernika.

Motocyklizm: Ogólnopolski motocyklowy zjazd gwiazdzisty Unii.

Mecz bokserski Polska — Węgry

Międzynarodowy mecz bokserski Polska — Niemcy rozegrany zostanie w Poznaniu w dniu 8 listopada. W skład reprezentacji Polski wejdą następujący bokserzy: Moczko, Kazimierski, Rudzki, Anioła (lub Biała) Seweryniak, Majchrzycki, Wystrach, Wocka (lub Stibbe).

Znany pięściarz śląski Górny, który przeszedł do obozu zawodowców, walczyć będzie w dniu 3 b. m. ze Steinem (Berlin) w Katowicach, a na listopad otrzymał zaproszenie do Wiednia na mecz z Nowotnym i do Pragi na mecz z Pospisilem.

Sezon narciarski już się rozpoczął

Według ostatnich komunikatów ze Ślaska, Krynicy i Zakopanego w górach spadł już śnieg i pierwsi narciarze rozpoczęli już zaprawę.

Dźwiękowe Kino



Dzisiaj i dni następnych!

Arcydzieło dźwiękowe genialnego reżysera **E.A. DUPONTA**

„Spóźniony Romans”

(ZATRACONY PRZYŁADEK)

Potężny dramat mocnych serc i wielkich namiętności

Role główne odtwarzają: **FAY COMPTON I FRANK HARVEY**

Konflikt 3-ech mężczyzn o jedną kobietę. Romans zdala od życia. Spętane namiętności. Krzyk pragnienia. Miłość stalowych ludzi.

Malownicze tło południowych wybrzeży i portów, w których rodzi się często miłość na bagnisku.

Pozatem od dzisiejszego programu stale wyświetlać będziemy świetny sławy dodatek „Głosy Świata Foksa”. — Początek seansów o godz. 4-ej ppół. w sob. i nedz. o godz. 12-ej w poł.

Nad program: Arcydzieło mistrza Starewi za „**MAŁA PARADA ZOLNIERZYKÓW**”, raz aktu hości krajowe.

10-ciu z Pawiaka

Nieustraszony czyn garstki bohaterów — szaleńców, który jak błyskawica rozdarł swym świetlanym blaskiem mroczne niebo niewoli.

Role główne kreują:

Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Karolina Lubieńska, Zofja Batycka, Józef Węgrzyn.

Wkrótce w „**GRAND KINIE**”.

ODRODZENIE

wedł. nieśmiertelnego dzieła

TOŁSTOJA

główni wykonawcy:

LUPE VELEZ I JOHN BOLES.

Z karty żałobnej.

B. p. Tobiasz Bialer.

(i) W dniu 29 września zmarł w Berlinie po długich i ciężkich cierpieniach obywatel m. Łodzi p. Tobiasz Bialer. B. p. Tobiasz Bialer, syn znanego działacza łódzkiego Aleksandra Bialera i żię popularnego w całej Polsce orędownika na niwie społecznej p. Joela Wegmeistra, był w Łodzi znaną osobistością, i cieszył się powszechnym szacunkiem współobywateli.

Przybył do Łodzi przed 40 laty i założył pierwszą w naszym mieście fabrykę koronek i tasiemek. Fabryka rozwijała się, dzięki jego zdolnościom i energii, bardzo pomyślnie. Ciesząc się wielkim mirem w świecie przemysłowym b. p. Tobiasz Bialer, dzięki swej uczciwości i zaletom charakteru, zdobył sobie poważne stanowisko.

W życiu społecznym b. p. Tobiasz Bialer brał bardzo czynny udział. Był członkiem wielu instytucji dobroczynnych, przez kilkanaście lat piastował mandat członka zarządu w gminie żydowskiej oraz przez kilka lat był członkiem rady miejskiej w Łodzi.

Zgon jego wywołał w Łodzi powszechny żal. Cześć Jego nieskazitelnej pamięci.

Lekarz-dentysta

F. Horowicz-Konciewska powróciła.

Przyjmuje od 11—2-ej i od 4—7-ej.
Moniuszki № 5, tel. 106-83

Stowarzyszenie ekonomistów w Łodzi

rozpoczęło swą działalność.

Na terenie naszego miasta zostało powołane do życia przez grono poważnych ekonomistów, pracujących w różnych dziedzinach życia gospodarczego, stowarzyszenie naukowe pod nazwą Stowarzyszenie Ekonomistów Polskich w Łodzi, które obecnie rozpoczęło swą działalność.

Członkami stowarzyszenia mogą być osoby, posiadające akademickie wykształcenie ekonomiczne lub równorzędne wyższe wykształcenie, oraz osoby, które zajmują poważne stanowiska w życiu gospodarczym, a ponadto osoby prawne o charakterze gospodarczym.

Do władz stowarzyszenia powołani zostali przez zebranie organizacyjne następujące osoby: do zarządu — p. Teodor Kirpacz jako prezes, p. Symforjan Kostowski i p. Emil Filtzer jako wiceprezes, p. Kazimierz Niemiec jako sekretarz generalny, p. Edward Kupke jako skarbnik i p. Juliusz Buttler, p. Franciszek Janowski, p. Artur Kallenbach jako członkowie zarządu; do komisji rewizyjnej — p. Stefan Starostecki, p. Zygmunt Sowiński i p. Janina Wiesłowska; do sądu koleżeńkiego — inż. Ludwik Dziemiakowski, p. dr. Erazm Samborski, p. Jan Waltratus, p. inż. Konstanty Kinel i p. Edward Madaliński.

Siedziba stowarzyszenia mieści się w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 113, lewa oficyna I piętro.

DAWNIEJ A DZIS.

Do nieuniknionych wypadków w życiu codziennym należą drobne skaleczenia, które zdarzają się często każdemu z nas, nawet najostrożniejszemu. Pod tym względem niewiele zmieniło się na świecie — tak było dawniej, tak jest dziś.

Zmienił się jednak sposób opatrywania takich drobnych skaleczeń. Dawniej po obmyciu rany owijano ją jakimkolwiek płóciennym lub też opuszką opatrunkową, która w wysokiej mierze kępowała swobodę ruchów, a czasem uniemożliwiała zawodową pracę. Tak zaopatrzona rana początnie często ropieć i trzeba było długiego czasu do zupełnego wygojenia jej.

Tak było dawniej — a jak jest dziś? Dziś wystarczy mieć przy sobie „Hanzaplast” — doradny opatrunek leukocytowy, aby zaopatrzyć ranę prawidłowo i antyseptycznie. „Hanzaplast” zastępuje niewygodne, a często i niepraktyczne opatrunki z opasek muslinowych — jest znacznie tańszy i ma tę samą ważną zaletę, że nawet w zgięciach trzyma się nadzwyczaj mocno nie zsuwa się i nie kępuje przytem zupełnie ruchów. Gązka żółtego koloru znajdująca się wzdłuż przyłepca jest środkiem dezynfekcyjnym i gojącym. Działki znajdujące się w przyłepcu umożliwiają dopływ powietrza do rany, przez co gojenie jej znacznie się przyspiesza. Już za drobną kwotę kalkunasa, groszy można nabyć „Hanzaplast” w każdej aptece i drogerji w różnych opakowaniach. Opatrunek „Hanzaplast” zaoszczędza dużo kłopotu i czasu, a każdy z nas wie, że czas — to pieniądz.

**Nieście pomoc
najbardziej potrzebny.**



Królowa ekranów dźwiękowych

JANETTE MAC DONALD

ośni i oczaruje wszystkich
w swym najnowszym filmie

Kochanek o Północy

wkrótce w „LUNIE”

Rynek walutowy.

(j) W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami przy zwiększonym popycie po kursie 8.92 w placeniu i 8.94 w żądaniu. Tendencja spokojna z docieniam momentyjnym. Obrót średni. Funct angielski przy kursie 37 wykazuje tendencję stałą z przecnym odcieniem. Inne walutami obrotów nie robiono. W wyjątkowo silnem poszukiwaniu są ruble złote, których kurs osiągnął 5.45.

Papiery hipoteczne nadal w dużem zaofiarowaniu przy niżkowej tendencji dla kursów. Łódzkie 8-io procentowe listy zastawne notowane po kursach 56 i pół—57. Bank Polski 112.



KRONIKA

Październ. 3 SOBOTA

Dzisiaj	Kandyda i Ewald
Jutro	Franciszka
Wschód słońca	5.39
Zachód słońca	5.13
Wschód księżycy	8.04
Zachód księżycy	1.41
Długość dnia	10.41
Ubyło dnia	5.16

Sabotaż.

Idzie straszna zima. Wszyscy wiemy, że nateżenie kryzysu, jeśli tylko nie wzrośnie, utrzymywać się będzie na tym samym poziomie, co obecnie. Jest to równoznaczne z wyrokiem chłodu i głodu dla dziesiątków tysięcy ludzi w Łodzi, dla setek w całej Polsce.

Sytuacja jest tak poważna, że nie wystarczają tu dotychczas stosowane środki, ale musi być podjęta akcja wyjątkowa, zmierzająca do utrzymania przy życiu rodzin i ludzi, którzy pozostali bez pracy, bez zarobków, bez zapomóg ustawowych, bez grosza w kieszeni, bez nadziei na poprawę swej sytuacji tej zimy. Musimy jakoś wszyscy przetrwać do lepszych czasów, choćby to miało stać się kosztem poważnych ofiar ze strony tych, którzy jeszcze tymczasem mają z czego żyć. Będziemy się musieli wszyscy ograniczać, nie tylko w interesie głodnych, ale i we własnym, aby złagodzić nieco nędzę dokoła, będziemy musieli nałożyć na siebie dobrowolne obowiązki dzielenia się z najbardziej potrzebującymi choćby kęsem chleba i kawałkiem węgla.

To głębokie przekonanie podyktowało konieczność zorganizowania akcji społecznej w formie Komitetu pomocy bezrobotnym, którzy właśnie niedawno zaczęli swą działalność, a musi ją z nateżeniem szczególnie prowadzić bez wyłączenia przez całą zimę. Mimo, iż społeczeństwo jest wyczerpane świadectwami dla spraw publicznych, tym razem akcja nosi zupełnie wyjątkowy charakter i nikt nie będzie mógł się od niej uchylić. Z całym naciskiem stwierdzamy, że pomoc dla bezrobotnych jest pierwszym obowiązkiem każdego człowieka, który choć sam musi z powodu kryzysu ograniczyć się, ale jednak nie jest w sytuacji beznadziejnej.

Są to rzeczy tak jasne, że nie potrzeba ich udowadniać, ani tłumaczyć. Trzeba raczej przypominać codziennie, abyśmy nieustannie mieli przed oczami swój obowiązek, abyśmy ani na chwilę nie zapomnieli o tej koniecznej pomocy dla bezrobotnego i jego rodziny.

Z tem większą troską musimy zanotować przykry fakt zainicjowania pewnego rodzaju sabotażu w stosunku do Komitetu pomocy bezrobotnym, zorganizowanego na terenie województwa łódzkiego. Z pewnej strony próbuje się uczynić z tej akcji politycum, powiązać w sposób sztuczny akcją ogólną społeczną z czynnikami politycznymi i w ten sposób sparaliżować przynajmniej częściowo to, co jest nieodzowną koniecznością chwili. Uważamy, iż operowanie argumentami politycznymi, wzniesienie walk partyjnych na terenie społecznej pomocy dla największych nędzarzy jest akcją wręcz antyspołeczną i antypaństwową, jest pójściem na rękę wszystkiemu, co zmierza do wytworzenia w Polsce chaosu, wywołania najgorszych następstw.

Niskie instynkty politycznych zaciętości muszą być trzymane zdala od najważniejszego zagadnienia społecznego, jakie ogół obywateli ma do wykonania — od najszerzej, najenergiczniej akcji zbierania funduszy na rzecz bezrobotnych.

(st.)

Dyżury apiek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suki M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suki, J. Sikiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (ul. Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86)

Pamiętajcie o głodnych dzieciach. Niech nikt nie skąpi grosza na dokarmianie dziatwy szkolnej. Obrady głównych opiekunów szkół powszechnych.

W dniu 27 b.m. w lokalu szkoły nr. 1 przy ul. Nowo-Targowej nr. 24 odbyło się nadzwyczajne walne zebranie głównych opiekunów szkół powszechnych m. Łodzi przy współudziale inspektorów szkolnych, p.p. Z. Wilczyńskiej, Oskara Kotuli, A. Stasińskiego, naczelnego lekarza higienisty dr. Gutenberga, przedstawiciela komitetu wojewódzkiego niesienia pomocy najbardziej w osobie p. A. Kotyni, posła na sejm p. dyrektora J. Wolczyńskiego oraz przedstawicieli kierownictw szkół, zwołane przez zarząd opiek szkół powszechnych m. Łodzi.

Po zagajeniu i przywitaniu zebranych gości przez prezesa zarządu, p. majora Br. Jędrzejewskiego, przystąpiono do obrad nad sposobem przyjęcia z pomocą biednej uczącej się dziatwy szkół powszechnych m. Łodzi w postaci dokarmiania, ubrania i zaopatrzenia w pomoce naukowe.

Zbliżająca się ciężka zima, a z nią następujący chłód i głód zagrażają poważnie dziatwie szkolnej, której ojcowie, wobec kryzysu gospodarczego, pozabawieni są przymiotu i nie mogą w większej części przyjść z pomocą własnej dziatwie.

Nad tym wielce groźnym objawem radzono i debatowano, ponieważ wymaga to zespolenia wszystkich sił społecznych, aby przyjść z pomocą jaknajprędzej tym najbardziej potrzebującym, którzy cierpią głód.

Pierwszy w tej sprawie zabrał głos dr. Gutentag, który w swoim rzeczowym referacie zobrazował ciężki stan, w jakim znajduje się około 40 proc. biednej dziatwy szkolnej z ogólnej liczby 64 tysięcy uczących się dzieci w szkołach powszechnych. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, wskazująca sposoby niesienia pomocy i wynajdywania środków na ten cel, jak kwesta uliczna

i w lokalach zamkniętych, opodatkowanie się lepiej sytuowanych rodziców, zwrócenie się do zamożniejszych obywateli z prośbą o przyjęcie do swych domów młodzieży szkolnej

na śniadania względnie obiady, zbiórki w średnich zakładach naukowych, dochód z kin, teatrów i t.p.

Zarząd opiek szkół powszechnych m. Łodzi ma przeto nadzieję, że sposoby wskazane podczas powyższych obrad zamienią się w czyn, a każdy, kto tylko może udzielić choć drobną część z tego co posiada, powinien się przyczynić do ofiar, bo to jest obowiązkiem, nakazem nie tylko serca, ale i rozumu.

A więc niech nikt nie skąpi grosza i od dziś niech składa ofiary, na głodne i biedne dzieci szkół powszechnych wprost do poszczególnych szkół względnie do zarządu opiek szkolnych m. Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 28., a przeświadczenie, żeście spełnili rzecz dobrą, niech będzie wam nagrodą.

Drugą aktualną sprawą była obrona 7. kl. szkoły powszechnej.

Kierując się ogólnoludzką sprawiedliwością, domagano się, aby kształcenie się w szkole średniej zaczynało się po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej, żeby nie skracano ilości lat nauki w tych szkołach i utrzymanie jej jednolitej dla wsi i miast jak w obecnym stanie. Poziom tej szkoły powinien stać na wysokości swego zadania przez usunięcie dotychczasowych braków.

Z rzeczowymi wskazaniem wystąpił między innymi P. P. inspektor szkolny o. Kotula, Dyr. J. Wolczyński, Bytner, Cynamon, Kotynia, Owczarek, Wasilewski.

Płace lekarzy kasowych zostały obniżone o 10 proc.

(i) W dniu 1 października wygasa umowa zbiorowa, zawarta w swoim czasie przez związek lekarzy w Łodzi oraz kasę chorych. Umowa ta została wypowiedziana w ubiegłym miesiącu, ponieważ władze kasowe liczyły się z możliwością zawarcia nowej umowy w ciągu jednego miesiąca.

Tymczasem sprzeczne punkty w projekcie kasowym spowodowały, że pertraktacje, toczące się przez cały miesiąc,

nie doprowadziły narazie do żadnego pozytywnego rezultatu. W związku z tem kasa chorych przedłużyła dotychczasową umowę zbiorową o dalsze trzy miesiące, bez żadnych zmian. Zmieniony został narazie tylko cennik plac, mianowicie wszystkim lekarzom obniżono pobory o 10 procent.

Pertraktacje o zawarcie nowej umowy zbiorowej trwać będą w dalszym ciągu.

Przemysł walczy z bezrobociem

Apel związku przemysłu włókienniczego do wszystkich firm łódzkich.

Unikać redukcji i godzin nadliczbowych!

W związku z akcją rządową zwalczania bezrobocia związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim zwrócił się do wszystkich swych członków z usilną prośbą, by:

utrzymywali przy pracy, gdzie to tylko jest możliwe, zatrudnioną liczbę robotników, unikali redukcji, zwiększających bezrobocie zamiast redukcji liczby robotników, redukowali raczej ilość dni pracy w tygodniu, dla zwiększenia zatrudnienia bezrobotnych, stosowali gdzie tylko to jest możliwe, podział pracy pomiędzy większą liczbą robotników, drogą redukcji dni pracy, zatrudnionych już robotników, bezwzględnie unikali pracy w godzinach nadliczbowych, a w poszczególnych nieuniknionych przypadkach dla wykonania tej pracy przyjmowali nowych robotników, zawierając z nimi w razie potrzeby umowy o pracę tylko na czas określony, chociażby najkrótszy, lub tylko dla wykonania określonej pracy.

Wyjątek stanowić może tylko ta praca w godzinach nadliczbowych, która jest konieczną dla wykonania robot przed i po produkcji (palacze, maszyniści, smarownicy i t.p.), przy przyjmowaniu do pracy nowych robotników, dawali bezwzględnie pierwszeństwo żywicielom rodziny, nie mającym żadnych źródeł dochodu i gdzie pozwala na to organizacja pracy w zakładzie, zastępowali pracowników młodocianych (do ukończenia 18 lat) bezrobotnymi żywicielami rodzin, o ile młodociani są członkami rodzin, posiadających środki utrzymania. Taka sama selekcja pożądana jest w stosunku do dorosłych robotników i robotnic, zatrudnionych obecnie.

Według wiadomości, posiadanych przez związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim, rząd przygotowuje zarządzenia natury ustawodawczej, mające na celu wprowadzenie w życie powyższych zleceń tam, gdzie dobrowolne wykonanie ich napotkałoby

na trudności lub niechęć. I tak gotowe są już projekty: rozporządzenia, dającego rządowi możliwość skrócenia czasu pracy ze względów narodowych i gospodarczych, rozporządzenia, które umożliwią pracę w godzinach nadliczbowych, zatrudnienie nadmiernej liczby młodocianych oraz korzystanie z bezpłatnej pracy uczniów i praktykantów, oraz rozporządzenia, zwiększającego wysokość kar za przekroczenia przepisów ustawy o czasie pracy.

Zarząd związku przemysłu włók. w P.P. jest przekonany, iż i tym razem przemysł włókienniczy zrzeszony w związku uczyni wszystko aby przyczynić się do jaknajszybszego przeprowadzenia tak doniosłej dla państwa akcji łagodzenia skutków bezrobocia. (ag).

Przymus skanalizowania domów obejmuje 250 nieruchomości, położonych w śródmieściu.

Na podstawie przepisów miejscowych o skanalizowaniu i połączeniu nieruchomości z kanałami ulicznymi — właściciele domów obowiązani są przyłączyć je do sieci w ciągu roku, od daty ogłoszenia o oddaniu do użytku publicznego kanałów miejskich na danej ulicy.

Obecnie magistrat obejmie przymusem skanalizowania około 250 domów, położonych na: ul. Sienkiewicza (od 21 do 69 i od 25—50); ul. Piłsudskiego (od 21—69 i od 28—76); Narutowicza (od 19—33 i od 16—50); ul. Kolejnej (od 1—15 i od 2—10); ul. Kilińskiego (od 53—69 i od 54—62); ul. Składowa (od 1—9 i od 2 do 10); ul. Zachodniej (od 29—69 i od 30—

74); Al. Kościuszki (od 1—95 i od 2—94); ul. Wólczańskiej (od 1—131 i od 2—120); ul. Zawadzkiej (od 13—17 i od 16—16a); ul. Śródmiejskiej (od 13—19 i od 16—20); ul. Zielonej (Nr. 13 i 8a); ul. 6 Sierpnia (Nr. 7 i 8); ul. Andrzeja (od 9—11 i od 12—16); ul. Zamenhofa (od 7—9 i 8—10); ul. Anny (od 9—11 i 10—12).

Domy powyższe będą się musiały przyłączyć do sieci kanalizacyjnej, do dnia 15-go października 1932 roku.

Zaznaczyć należy, iż w roku bieżącym przymusem kanalizacyjnym objęte były domy, położone na ul. Piotrkowskiej na odcinku od Placu Wolności do ul. Anny—Główniej, w ogólnej liczbie 287.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6. **12-333**
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. — Lekarska pomoc akuszer, ginekolog.

Dr. Ludwik FALK
POWRÓCIŁ.
choroby skórne i weneryczne
NAWROT Nr 7 — telefon 128-07.
Od 10—12-ej i od 5—7-ej.

Prąd wysokiej frekwencji
(1—2 milionów)
2 promieniami radu
(metoda Zeileisa)
Dr. med. J. POLAK
6-go Sierpnia Nr. 22,
tele fon 164-21.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w sobotę o godzinie 4-ej po poł. dla młodzieży szkolnej arcydzieło Szekspira „Co chcecie” w niezrównanej inscenizacji dyr K. Borowskiego. Ceny najniższe
Dzisiaj w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek wieczorem „Pieśniarze Ghetta” — Andrzeja Marka, urozmaicone śpiewami i efektami muzycznymi.
Jutro, w niedzielę o godz 4-ej po poł. po raz ostatni sensacyjne „Przedmieście” Langera z J. Woskowskim. Ceny znizone
W próbach pod osobistą reżyserją dyr K. Borowskiego świetna komedia Flereta i Callaveta „Święty gaj”

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj w sobotę premiera komedji Hoodges'a i Percivela „Hau Hau” Humor, oryginalnie przeprowadzona sensacyjność założeń i wysoka klasa literacka — oto najważniejsze walory tej komedji, w której ważniejsze role odtwornia: Michał Znicz oraz Niedziałkowska Suchecka, Brodniewicz, Chróścićki, Grolicki, Szubert i reżyser sztuki Z. Ziemiński. Dekoracje pomysłu Zofji Węgierekowej.
W niedzielę i w poniedziałek wieczorem powtórzenia premjery
Jutro w niedzielę o godzinie 5-ej popoł. po cenach znizonych powodzeniowe „Walki w nocy” Rittnera

TEATR POPULARNY

Ogrodowa Nr. 18
Dzisiaj i jutro o godzinie 4-ej po poł i o 8.15 wieczorem w dalszym ciągu świetna komedja Beylina „Mąż naszej panienci”
Najbliższą premjerą teatru będzie ostatnia nowość, świetna operetka P. Abrahama p. t. „Włóczęga i jej huzar”, w której gościnnie wystąpi znakomity tenor operetki warszawskiej Marjan Wawrzukowicz.

„GWALTU, CO SIĘ DZIEJE”

W Teatrze Popularnym w sali Geyera dzisiaj wieczorem o godzinie 8.15 premiera pysznej komedji A. Fredry „Gwaltu, co się dzieje!” Reżyserował A. Wzorczykowski. Udział najlepszych sił zespołu.
O godzinie 4.15 po poł. dla młodzieży po cenach najniższych „Ułani księcia Józefa”

TEATR „COCTAIL”

Teatr artyst.-liter „Coctail”. Przejazd Nr 34, wstępnie wyjątkowo zdobył sobie publiczność łódzką. Świetni wykonawcy, piękne kostjomy i dekoracje, przemiana sala teatralna — oto walory tego nowego przybytku sztuki
Kasa zamawiań Grand Cafe, Piotrkowska 72, sprzedaje bilety — wieczorem w kasie teatru.



POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

SOBOTA, dnia 3-go października.
11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.
12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych f-my A. Klingbell, ul. Piotrkowska 160.
13.15—16.00 — Przerwa.
16.00—16.30: Słuchowisko dla dzieci p. t. „Przygody Hanka i Jurka z Kongo” — pióra Ewy Zarembiny. Tr. z Warszawy
16.30—16.50: Koncert dla młodzieży. W programie utwory Zygmunta Noskowskiego Transmisja z Warszawy.
16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. (tr z W-wy)
16.55—17.15: Odczyt z Włna p. t. O unji kościelnej — wygłosi p. W. Piotrowicz. Transmisja z Warszawy.
17.15—17.35 Płyty gramofonowe z W-wy
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.20—19.30 Płyty gramofonowe.
19.30—19.40 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów.
19.40—19.45 Płyty gramofonowe.
19.45—20.00 Komunikat Izby Przem. Handl w Łodzi, odczyt programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny z Warszawy
20.00—20.15 Prasowy dziennik radiowy i komunikat sportowy z Warszawy.
20.15—22.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: Ork P. R. pod dyr Bronisława Szulca, Lucyna Messal (sopran) i Ludwik Urstein (akomp). Tr. z Warszawy
22.00—22.15: „Na widnokręgu”.
22.15—22.30: Dodatek do prasowego dziennika radiowego i komunikaty: meteorologiczny, sportowy i policyjny Tr. z W-wy
22.30—23.00: Utwory Chopina w wykonaniu Zofji Rabcewiczowej Tr. z Warszawy.
23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy.
AUDYCJE ZAGRANICZNE.
19.30. Bukareszt, Tr. z Opery Rumuńskiej.
20.00. Daventry. Transmisja koncertu z Queen's Hallu.
20.00. Londyn Regional. „Carmen” — Opera Bizeta (akt I). Tr. z Opery Królewskiej w Covent Garden.
21.00. Rzym. „Dafne”, op. Mule'go.

Usuwa łupież i powstrzymuje wypadanie włosów esencja i mydło
Tataro-Chmielowe
Centralne Laboratorium Chemiczne Warszawa.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek

B. P. CHIEL DYKMAN

przemysłowiec i obywatel ziemski, przeżywszy lat 73.
Pogrzeb odbył się w piątek, dnia 2 października 1931 r., o czym zawiadania pozostała w nieutulonym żalu
Siostrzana Rodzina.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH 19-go dnia ciągnięcia V klasy 23-ciej loterii państwowej.

Table with lottery numbers and winning amounts. Columns include prize amounts (e.g., Zi. 3.000, Zi. 2.000) and corresponding winning numbers.

STAWKI:

Table with lottery numbers and corresponding stakes (Stawki).

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P. SALOMONA ARONSONA

a w szczególności obecnym na pogrzebie p. Ołuskiem, personelowi, majstrom oraz robotnikom firmy I. P. Birencwajg, składa serdeczne podziękowanie

Siostra i Rodzina.

Kradzieże w domu noclegowym Sąd skazał Finkla na 6 miesięcy więzienia.

(as) W domu noclegowym przy ul. 28 p. Strzel. Kanjowskich kradzieże są niemal codziennym, a raczej nocnym zjawiskiem. Wśród pensjonarzy tego przytulku jest stale spora liczba zawodowych złodziei. W nocy, gdy wszyscy pensjonariusze są pogrążeni we śnie, złodzieje biorą się do „roboty”. Znając rozkład lokalu orientują się doskonale w ciemnościach i kradną śpiącym pensjonariuszom co się tylko da. Gdy rano kradzież zostaje uławniona, sprawcy nie można odnaleźć. Złodziejasek w nocy chowa łup do bezpiecznej kryjówki i rano, gdy wszczynają się śledztwo, nie obawia się już niczego.

przytulku Erwin Finkiel, który w nocy kilkakrotnie kręcił się koło jego łózka. Finkla poddano rewizji osobistej, w czasie której znaleziono przy nim skradzione przedmioty. Nie przyznał się one jednak do winy i twierdził, że rzeczy te ktoś mu podrzucił, chcąc go w ten sposób „wyspać”. Policja nie dała Finklowi wjary i osadziła go w areszcie. Wczoraj stanął on przed sądem grodzkim (sprawę rozważał sędzia Tustanowski). Finkel na sprawie, podobnie jak i na śledztwie, nie przyznał się do winy. — Twierdził on, iż nie znałby podobnych drobniostek i jeśliby się zdecydował popełnić kradzież, to tylko grubszą, by się przynajmniej należycie obłowić.

Pewnej nocy w domu noclegowym został okradziony niejaki Piotr Ługowski. Zabrano mu pierścionek ślubny oraz kilka innych przedmiotów, przedstawiających pewną wartość. Ługowski rano stwierdził kradzież i gdy wezwano policję, wyraził przypuszczenie, że sprawcą był mieszkaniec

W charakterze świadków przesłuchano poszkodowanego oraz kilku innych mieszkańców przytulku. Zeznania ich brzmiały na niekorzyść oskarżonego. Sąd, opierając się na tych zeznaniach, skazał Finkla na sześć miesięcy więzienia.

Z muzyki.

Arnold Foeldesy.

Cykl koncertów solistów w Filharmoniji rozpoczął onegdaj znakomity wiołanczelista Arnold Foeldesy. O ile ostatni, jeśli się nie myle, w ubiegłym roku, występ Foeldesy'ego nie wypadł tak świetnie, o tyle obecnie stwierdzić należy powrót do dawnej wysokiej miary gry u tego wirtuoza. Zaświadczyła o tem najlepiej pierwsza część wieczoru, na którą złożyły się m. in. sonata Locatelli'ego i suita Bacha. Oba utwory wykonał Foeldesy przepięknie w brzmieniu, nieskazitelnie w stylu, z wielką przytem prostotą i naturalnością.

Druga część programu, poświęcona niemal w całości utworom o charakterze popisowym (Popper oraz Sarasate i Paganini w własnych przeróbkach) dała możność Foeldesy'emu wykazania niezwykłego wprost mistrzostwa technicznego.

Towarzyszył na fortepianie znakomicie dyr. Ryder. L. P.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Klasyczny kraj szantażu.

Tysiące osób żyje w Anglii pod nieustanną groźbą skandalu i kompromitacji.

Ofiarami szantażystów są przeważnie ludzie bogaci lub sławni.

Są przestępstwa, które dopiero w świetle opinii publicznej nabierają rumieńców życia, które istnieją bardziej w fantazji ludzkiej niż w rzeczywistości, które słowem tępi się tylko dlatego, iż domaga się tego wszechwładna opinia, która przez to wywiera nacisk odpowiedni na władze. Z drugiej strony są znów takie przestępstwa, które pozostają tylko w cieniu, i o których wiedzą jeno wtajemniczeni. Do takich przestępstw należą

SZANTAŻ.

Nadaremno władze nawołują poszkodowanych do zgłoszenia skarg, nadaremno otaczają ofiary szantażu właściwą opieką a nadwzrostko dyskrecją. Specyficzne warunki tego przestępstwa skutkują, iż niezmiernie rzadko wiadomość o niem dostaje się na forum publiczne i podlega ściganiu karnemu. Praktyka wykazuje niezbitą, iż na każdy wypadek szantażu, który znajduje swój naturalny epilog w procesie karnym, jest z tysiąc albo i więcej wypadków, o których nie jest wiadomo i których ofiary za milczenie płać stały haracz tym, którzy trzymają je w swoich szponach.

Każdy fachowiec w dziedzinie ścigania przestępstw ma u siebie całą listę je nostek, które

ZYJĄ Z SZANTAŻU,

które mają jakby stałe renty i zgłaszają się w określonych terminach po wyznaczoną sobie pensję. Szantażysta zajmuje się życiem prywatnym osób, piastujących wysokie stanowiska w hierarchii społecznej i towarzyskiej, wertuje całą przeszłość tych osób, którym ujawnienie intymnych szczegółów bodaj z odległej przeszłości grozi skandalem publicznym zwichnięciem na zawsze kariery życiowej.

Szantażysta prowadzi specjalnie zorganizowany wywiad, szpera we wszelkich dostępnych mu źródłach, opłaca specjalnych detektywów, gdyż wszelkie wydatki, jakie z tego tytułu ponosi, sówicie mu się opłacają.

Szantaż jest jedną z najcięższych plag społecznych, tem cięższą, że ofiary przestępstwa są z reguły

ZDANE NA ŁASKE I NIEŁASKE
SPRAWCÓW,

Zjazd ludowców

województwa łódzkiego.

Odbył się w Łodzi zjazd wojewódzki Stronnictwa Ludowego. Był to pierwszy zjazd połączonych trzech stronnictw „Wyzwolenia”, „Piasta” i Stronnictwa Chłopskiego.

Prócz prezydium 13 powiatowych zarządów województwa łódzkiego brał w nim udział posłowie dr. Stanisław Wrona, Maksymilian Malinowski, Władysław Fijałkowski, Antoni Langier, Henryk Wyrzykowski oraz senator inż. Wacław Januszewski, który przewodniczył obradom.

Referat polityczny wygłosił prezes nac. komit. wykonawczego dr. Wrona.

W dyskusji zabrało następnie głos szereg mówców, poczem dokonano wyboru zarządu wojewódzkiego w składzie: prezes senator Januszewski, wice prezesi pos. Wład. Fijałkowski i Piotr Chwaliński, sekretarz adw. Wilanowski Stefan, skarbnik pos. Langier. (a).

Kto zamordował

b sekwestratora magistrackiego.

(d) Jak doniósł wczorajszy „Express”, władze śledcze aresztowały pewnego osobnika, podejrzanego o zamordowanie Wacława Sztarka, b. sekwestratora magistrackiego, w jego mieszkaniu przy ul. Włczna 12.

Aresztowany nie przyznaje się do winy i usiłuje wykazać swoje alibi. Śledztwo w całej tej sprawie trwa w dalszym ciągu i chwilowo trzymane jest w tajemnicy. O ile władze ustalą, że ujęty osobnik jest sprawcą zbrodni, w najbliższym czasie stanie on pod sądem doraźnym.

nie mając możliwości oddania się pod opiekę władz bezpieczeństwa, gdyż taka opieka mogłaby spowodować ujawnienie tych tajemnic, za które ofiara nikczemnych praktyk płaci wielką częśćią swego majątku.

Raz po raz prasę obiegnie wieść o wypadku szantażu, który przypadkowo został ujawniony publicznie, wszyscy zostają zelektryzowani niezwykłą wiadomością, nie wiedząc o tem, iż ten wyjątkowy wypadek szantażu, o którym wiadomo, jest tylko

jednym z tysięcy faktów nieznanych, od których cierpi wielu nobliwych obywateli, dygnitarzy, filary społeczeństwa.

Stare przysłowie arabskie mówi, iż tajemnice, których ty strzeżesz, czynią cię panem, tajemnice zaś które inni wiedzą o tobie, czynią cię niewolnikiem. Niewolnik ten okupuje spokój swego ogniska domowego, bezpieczeństwo swojej pozycji społecznej przez

UKŁADY I PAKTY Z SZANTAŻYSTAMI.

Lecz wszelkie układy bywają łamane, aspiracje złooczyńców rosą wprost proporcjonalnie do miary powodzenia ich niecznych planów. Wystarczy, jeśli ofiara

szantażu zapłaci pierwszą złotówkę, wtedy można o niej z góry powiedzieć, że jest zrujnowana

całe życie będzie wisiał nad nią ten miecz Damoklesa, groźba zdemaskowania, wykrycia jakiegos grzechu młodości.

Są kraje, gdzie klęska szantażu, dzięki specyficznym właściwościom ustawodawstwa, jest specjalnie groźna. U nas szantaż jest rozwinięty na tle liberalnego stosunkowo prawa o alimentach dla dzieci nieslubnych, co bywa często gęsto wyzyskiwane przez niesumienne jednostki. W Anglii podają ze źródeł urzędowych, iż na każdy wypadek szantażu, który zostaje zameldowany władzom, bywa po

KILKA TYSIĘCY WYPADKÓW, o których ofiary milczą w obawie skandalu. Groźne słowo „shocking”, okrutne dla górnych dziesięciu tysięcy jest tam niewyczerpanym źródłem dochodów i bogactwa dla genialnych w pomysłach rycerzy szantażu. Anglia jest z tego powodu nazywana

klasycznym krajem szantażu, który znajduje doskonale żerowisko dzięki specjalnym przepisom prawodawstwa

angielskiego o odszkodowaniu za niedotrzymanie obietnicy małżeństwa. Nadużycia na tem tle doszły do rozmiarów przerażających. Jeden z kryminologów trafnie wywodzi, że gdy panna skarży młodzieńca o odszkodowanie za zerwanie obietnicy małżeństwa, to znaczy, że nie idzie jej o osobę domniemanego narzeczonego, lecz o samo odszkodowanie. A jeśli tak, to i z tą obietnicą sprawa nie jest taka prosta, gdyż jak się tak daleko zaszło z moralnością, to i sama obietnica małżeństwa może być wyimaginowana.

Ogromna ilość wypadków szantażu, ujawnionych publicznie, a jeszcze bardziej świadomość, iż jest to zaledwie kropla w morzu wobec tych wszystkich przypadków, jakie unikają światła dziennego, doprowadziły do tego, iż ostatnio rozpoczęła się w prasie angielskiej wielka kampanja o wynalezienie środków zaradczych przeciwko pladze szantażu. Za najbardziej radykalny środek zaradczy uważają

wprowadzenie tajności rozpraw w sprawach o szantaż

oraz zatrzymywanie w tajemnicy wszelkich na tem tle doniesień do władz. Wyrażano przeciw temu projektowi dość ważki zarzut, iż tajny wymiar sprawiedliwości jest wynalazkiem nie nowym, ale zato niebezpiecznym i że jako brzoń obosieczna może wyrządzić więcej zła niż dobra. Lecz zwolennicy tej reformy powołują się na to, iż dość częste są wyłomy w zasadzie jawności procesowej jak np.

w sprawach o szpiegostwo.

O każdej zbrodni trąbi stugębna fama, władze bezpieczeństwa, sądy są do dyspozycji obywateli. Władza czuwa, a przeto obywatel może czuć się jako tako bezpieczny, a gdy mu się stanie krzywda, ma do kogo udać się po radę i pomoc. Nad nędznym losem „dobrowolnych” ofiar zbrodni szantażu niechaj zastanowią się ci, którzy powołani są do czuwania nad dobrem jednostek i ogółu.

Adam Konarski.

Kto chce być komisarzem spisowym winien się zgłosić do wydziału statystycznego magistratu.

Prace przygotowawcze do drugiego powszechnego spisu ludności, wyznaczone na dzień 9-go grudnia r. b., posuwają się szybko naprzód. W dniu wczorajszym zostały zakończone prace nad sporządzeniem wykazu nieruchomości miasta Łodzi, jakkolwiek instrukcja spisowa przewiduje wykonanie tego wykazu w terminie do dnia 15-go października.

Na podstawie wspomnianego wykazu dokonany zostanie w najbliższym czasie podział miasta Łodzi na okręgi spisowe. Poza tem są w toku prace nad skompletowaniem zespołu komisarzy spiso-

wych. Jak wiadomo, drugi powszechny spis ludności przeprowadzony zostanie przy użyciu wyłącznie honorowych komisarzy spisowych którzy wykonają swą pracę bezinteresownie, w poczuciu obowiązku obywatelskiego.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje wydział statystyczny, który mieści się obecnie przy ul. Narutowicza Nr. 2. Należy się spodziewać że wszyscy obywatele, rozumiejący państwową doniosłość spisu ludności, zaoferują swe usługi do akcji spisowej.

Mały-REMINGTON

to rezultat wieloletnich studiów najlepszych te hników na świecie, to wzór prostoty, trwałości i praktyczności.

Nieodzowny dla pp. dyrektorów, inżynierów, lekarzy i t. d.

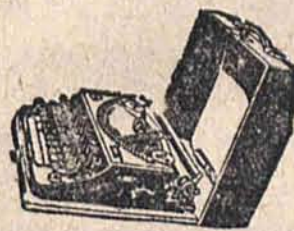
Na dogodnych warunkach

poleca

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

BLOCK-BRUN S. A.

Łódź — Piotrkowska 104
tel. 101-04,



Ostatnie 2 dni!

KINO DŹWIĘKOWE

1-sze arcydzieło dźwiękowe — które jest perłą i chlubą najnowszej produkcji francuskiej 1931-32



„Pociąg Samobójców”

W rolach głównych: wybitne sily komedii francuskiej George Collin, Robert Vidalin i Blanche Bernis, śp eww i muzykę zastosował Raïmund Berner.

Aparatura modelu 1932 firmy światowej „Klangfilm”.

Początek seansów o godz. 12-iej w pol. Na pierwsze seanse wszystkie miejsca

po 50 gr. i 1 zł

Pogody w październiku.

Deszcz, śnieg i przymrozki.

(i) Na początku każdego miesiąca krajowe stacje meteorologiczne ogłaszają prognozy pogody na przeciąg 30 dni. Według komunikatów stacji, w październiku nie należy już spodziewać się ładnych pogód. Wrzesień zawiódł całkowicie oczekiwania wszystkich, w bieżącym miesiącu natomiast będziemy mieli liczne opady i przymrozki.

W pierwszej dekadzie przeważać będzie pogoda zmienna, z przelotnymi opadami. Większe deszcze, do których może się też dołączyć śnieg, nastąpią w dniach 5—7 października. W drugiej połowie dekady będzie pogodniej. W dzień pogoda może być dość ładna i ciepła, natomiast w nocy będzie bardzo zimno.

Druga dekada stanowi najkrytyczniejszą pogodę miesiąca. Niespokojne powietrze z gwałtownymi zaburzeniami w postaci wichrów jesiennych, gradobicia, ulew i orkanów na morzu. Ogółem pogoda silnie zmienna.

W trzeciej dekadzie będzie dość pogodnie i przyjemnie, jedynie w drugiej połowie nastąpią przelotne opady przy wzrastającym zachmurzeniu. Po 29-go października nastąpią już przymrozki.

Spis poborowych

rocznika 1911.

Dziś, w sobotę, dnia 3-go października r. b. do spisu poborowych w lokalu biura wojskowego (ul. Zawadzka Nr. 11), w godzinach od 8-iej do 15-iej (w soboty od 8-iej do 13.30), powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, zamieszkałi na terenie I-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: K, L, Ł, M. i zamieszkałi na terenie VII-go komisariatu pol. państw., których nazwiska rozpoczynają się od liter: G, H, Ch.

Nowe zarządzenia podatkowe.

Z ostatnich zarządzeń podatkowych podajemy poniżej zasady najważniejszych postanowień.

1. NALEŻNOŚCI OD SKARBU, A PODATKI. Wielokrotnie była podnoszona przez zainteresowanych kwestja ściągania podatków od osób, którym należa się od skarbu pieniądze za dostawę. Obecnie ministerstwo skarbu wydało w tej mierze obszerny okólnik, ustalając następującą procedurę: Płatnik winien zwrócić się przedewszystkiem do odnośnej kasy skarbowej o wydanie wyciągu z ksiąg bierczych, ustalającego wysokość zaległości podatkowej. Otrzymany wykaz składa płatnik przy podaniu tej władzy państwowej, dla której wykonał dostawę. Władza ta wydaje wtedy zaświadczenie o wysokości należnej kwoty. Urząd skarbowy z chwilą złożenia takiego zaświadczenia obowiązany jest wstrzymać wszelkie kroki egzekucyjne, względnie, ograniczyć je do sumy należnej Skarbowi Państwa. Całkowite zwolnienie z podjęcia zaskarżonego za podatki majątku płatnika następuje po powzięciu przez władzę asygnującą decyzji o przelaniu kwoty na podatek.

2. PODATEK PRZEMYSŁOWY AJENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH. W myśl art. 8 ustawy o podatku przemysłowym ajencji towarzystw ubezpie-

zeniowych podlegały jedynie obowiązkowi wykupu świadectwa przemysłowego. Ministerstwo skarbu stanęło obecnie na stanowisku, że przepis ten odnosi się jedynie do agentów, którzy wykonywują czynności akwizycyjne, bez utrzymywania w tym celu biur i zn. bez utrzymywania w tym celu lokalu i personelu. — Natomiast ajenci utrzymujący biuro winni opłacać patenty wg. II kategorii handlowej; w tym ostatnim wypadku winni tacy ajenci nadto opłacać 5 proc. od osiągniętej prowizji. Ministerstwo skarbu zezwoliło izbom skarbowym, aby ajenci tego rodzaju, o ile zastępują tylko jedno towarzystwo i ich prowizja roczna nie przekracza 5.000 złot. — zezwalać na wykupywanie świadectwa III zamiast II kategorii.

3. PRZYWILEJ SKARBU ZA PODATEK PRZEMYSŁOWY. — Jak wiadomo wskutek interwencji czynników gospodarczych ministerstwo skarbu stanęło na stanowisku, że przywilej służy tylko na przedmiotach należących do danego przedsiębiorstwa, a nie do osób trzecich, chociażby nawet przedmioty znajdowały się w posiadaniu dłużnika. Obecnie minister skarbu wyjaśnił, że zasada ta winna być stosowana w wypadkach handlu komisowego, sprzedaży na kredyt z zastrzeżeniem prawa własności do czasu zapłaty, oddania przed-

miotów do przeróbki, do przechowania itp. Natomiast nie stosuje się w wypadkach przejścia przedsiębiorstwa na własność innej osoby, wynajmu urządzenia za udział w zyskach itp. oraz w tych wypadkach, gdy zachodzi podejrzenie, iż transakcja nastąpiła w celu obejścia praw skarbu.

4. STAWKA 1-PROCENTOWA. — Ministerstwo skarbu wyjaśniło obecnie, że stawka 1 procentowa podatku przemysłowego należy stosować również do sprzedaży konsumentom artykułów spożywczych pierwszej potrzeby przez przedsiębiorstwa przemysłowe z zakładu przemysłowego, wzgl. z oddzielnego zakładu handlowego, obsługującego dany zakład przemysłowy.

5. PRZEDSIĘBIORSTWA SKUPU ZAWODOWEGO. Przedsiębiorcy skupu zawodowego mogą wykonywać w myśl nowego wyjaśnienia m.in. skarbu swe czynności tylko osobiście i nie wolno im do tego celu używać komiwojażerów, agentów lub innych pomocników. Skup zawodowy może być wykonywany przez pracowników tylko o tyle, o ile pobierają oni wyłącznie wzgl. przeważnie stałe uposażenia i o ile firma od tych uposażeń płaci podatek dochodowy od uposażeń — i to pod warunkiem, że dana firma prowadzi prawidłowe księgi handlowe.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie zarówno na dewizy jak i banknoty dolarowe było małe, przy tendencji naogół utrzymanej. Banknotami dolarowymi obracano po kursie 8.91, zaś w obrotach prywatnych po 8.91.75; wyplata telegraficzna na Nowy Jork 8.929. W obrotach między bankowych za dewizy na Berlin chciano płacić 211.50, za markę niemiecką 210.15. Funt angielski notowano po 35.75, rubel złoty 5.35, rubel srebrny 1.55, bilon 0.75, czerwonec 3.38. Notowano kursy dewiz: Amsterdam — 360, Londyn — 35.65, Nowy Jork — 8.925, Paryż — 35.20, Praga — 26.44, Zurych — 174.98. Kurs urzędowy jednego grama czystego złota — 5.92.44.

AKCJE. Dla akcji panowała tendencja słabsza przy dużych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 112, Lilpopy 11.75. Drobne transakcje a nienotowane: Starachowice 6.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych panowała tendencja słaba. Większych obrotów dokonano jedynie 7 proc. pożyczki państwowej 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 4 proc. pożyczka inwestycyjna zwykła 72.73, 5 proc. pożyczka konwersyjna 42.75, 6 proc. pożyczka dolarowa 54.53, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 50.50, 10 proc. pożyczka kolejowa 99.50. 8 proc. obligacje budowlane B.C.K. 93, 4 i pół proc. listy ziemskie 43, 4 i pół pr. listy m. Warszawy 44, 5 proc. Warszawy 47.50—46.50, 8 proc. W-wy 58.50—59.50 — 58.25, 8 proc. m. Częstochowy i Lublina po 51, 8 proc. m. Łodzi 57—56.75—57, 8 pr. m. Piotrkowa 51—51.50, 10 proc. m. Siedlec 60. Drobne a nienotowane: dolarówka po 41.25, pożyczka budowlana 28.75.

Kurs lira.

Królewsko-Italska ambasada w Warszawie dementuje w sposób najbardziej kategoryczny i formalny, jakoby rząd włoski zamierzał zmienić kurs stabilizacyjny lira, ustalony dekretem z 21 grudnia 1927 roku.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były zmniejszone, przy usposobieniu spokojnym. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 21.25—21.75, pszenica 23—23.50, owies jednolity 22.50—24.50, owies zbierany 20.50—21, jęczmień na kaszę 20.50—21, jęczmień browarny 23.50—24.50, mąka pszenna luksusowa 45—55, mąka pszenna 4/0 — 40—45, mąka żytnia 37—39, otręby psz. szale 14—14.50, otręby pszenne średnie 13—14, otręby żytnie 12—12.50, kuchenki 17—18, rzepak zimowy 29.00—31, groch Victorja 26—30.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 1 październik. Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 3.98, listopad 3.99, styczeń 4.06, luty 4.09, marzec 4.12, kwiecień 4.15, maj 4.19, czerwiec 4.22, lipiec 4.25, sierpień 4.28, wrzesień 4.30, Loco 4.45.

Nowy Jork, 1 październik. Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 5.67, listopad 5.76, grudzień 5.88, styczeń 5.98, luty 6.05, marzec 6.16, kwiecień 6.23, maj 6.35, czerwiec 6.42, lipiec 6.52, Loco 5.80.

Nowy Orlean, 1 październik. Bawełna amerykańska — zamknięcie: październik 5.70, grudzień — styczeń 5.94, marzec 6.12, maj 6.31, lipiec 6.50, Loco 5.55.

Celne kwity wywozowe

(PREMJĘ EKSPORTOWE)

realizują na d godnych warunkach Ofe ty do Republiki pod „premie celne”

wych z Mikołajem Bohmę, pozostali winni mu 2.400 zł. z pięciu zaprotestowanych weksli wobec czego stali się niewypłacalni.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 14-go września 1931 r.

Sędzią Komisarzem mianowano Sędziego Handlowego Feliksa Goldstę a kuratorem adwokata Marię Lewicką. Upadłych oddano pod dozór policji.

Anglicy grożą bojkotem tych firm, które nie wykonają zleceń.

Doniosła konferencja w izbie przem.-handlowej w Łodzi.

Dnia 1 b. m. odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem wiceprezesa izby p. Mieczysława Hertza posiedzenie połączonych komisji: kredytowo-finansowej, eksportowej i polityki gospodarczej z udziałem dyrekcji izby, poświęcone wypadkom walutowym w Anglii i wpływowi ich na sytuację eksporterów polskich ze szczególnym uwzględnieniem interesów okręgu łódzkiego.

Po referacie inż. Emila Hirsberga oraz po referacie wicedyrektora izby dr. Herberta Sanda wywiązała się ożywiona dyskusja, która zezwoliła przedewszystkiem na skonkretyzowanie poglądu, że mimo niepewnej sytuacji kalkulacyjnej, która wyłoniła się w związku ze spadkiem funta, okręg tutejszy zainteresowany jest w kontynuowaniu eksportu i utrzymaniu dotychczasowej, z trudem zdobytej, pozycji na rynku angielskim.

W toku dyskusji wysunęła się na czoło zagadnień będących przedmiotem obrad, kwestja, czy przy uprzednio zawartych, a obecnie bieżących jeszcze kontraktach, nie należy domagać się od importerów angielskich odszkodowania

bonifikacyjnego za straty z tytułu spadku funta.

W szczególności rozpatrywano sprawę ewentualnego oficjalnego ustosunkowania się do enuncjacji izby handlowej w Londynie, która stoi na gruncie ściśle wykonywania zawartych w walucie angielskiej kontraktów, zapowiadając równocześnie, że

FIRMY, KTÓRE WSTRZYMUJĄ SIĘ Z WYKONYWANIEM DOSTAW, BĘDĄ BOJKOTOWANE.

Uznano również, że za potrzebą kontynuowania wywozu, nawet w zwiększonych rozmiarach, przemawia zary-

sowująca się w Anglii możliwość wprowadzenia ceł importowych.

Uznając, że ostateczna decyzja w powyższych kwestiach powinna być powzięta po uprzednim porozumieniu się z innymi gałęziami eksportowymi, zainteresowanymi w wywozie do Anglii, postanowiono zapoznać się z ich zamierzeniami.

Równocześnie zdecydowano wyłonić trzyosobową komisję, która łącznie z dyrekcją izby śledzić rozwój wypadków i w miarę potrzeby w trybie przyspieszonym informować będzie zainteresowane koła eksporterów. (ag)

Upadłości i nadzory.

W dniu wczorajszym złożyła do sądu podanie o odroczenie wypłat firma „Standard”, fabryka wyrobów dzianych i pończoszniczych w Łodzi przy ul. Grabowej nr. 7.

Jakkolwiek firma „Standard” jest zarejestrowana jako spółka z ogr. odp. która istnieje od początku 1925 r. to jednak zarządcy jej jeszcze w okresie przedwyrobnym zajmowali się fabrykacją wyrobów dzianych pończoszniczych.

Pomimo dużej konkurencji w branży pończoszniczej, firma petentka pokonywała stale piętrzące się trudności, punktualnie wywiązując się ze wszystkich swoich zobowiązań.

Obecnie jednak znalazła się w tak ciężkiej, aczkolwiek przejściowej tylko sytuacji finansowej, że własnymi środkami, bez dobrodziejstw, wpływających z odroczenia wypłat, nie zdołała jej opłacać.

Jak wynika z załączonego do sprawy bilansu, sporządzonego na dzień 15 września 1931 r., aktywa firmy przewyższają jej passywa o przeszło 134.000 zł., co stanowi około 1/3 ogólnej sumy zamknięcia — 344.000 zł. Nadto całe aktywa składają się z kapitałów płynnych, wśród których najpoważniejszą pozycję stanowią: towary, przedzia i dłużnicy z rachunku otwartego. Podkreślić należy, iż firma petentka przy układaniu swego bilansu, w przeciwieństwie do innych firm, ubiegających się o nadzór, nie zamieściła wcale po stronie aktywów po-

zycji protestów, licząc się z tem, iż są one wątpliwe i wpływ z nich będzie nieznaczny. W każdym jednak razie pokrywają one ewentualne straty z obligacji, którego suma wynosi zaledwie niecałe 27.000 zł.

W dniu wczorajszym ogłosił Sąd upadłość Łajzerowi Rozenstrochowi i Wolfowi Bialerowi, prowadzącym przedsiębiorstwo pod firmą „L. Rozenstroch i W Bialer” w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 36.

Upadła firma oraz jej właściciele dłużni są przedsiębiorcom czesankowym w Łodzi kilkaset tysięcy złotych, z czego firmie: „Union Textile Sp. Akc. należy się 49.194.65 zł. z 38 zaprotestowanych weksli z własnego wystawienia, oraz przeszło 50.000 zł. z tytułu żyrowanych weksli.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 7 stycznia 1931 r., sędzią komisarzem sędziego handlowego Aleksandra Heimana, a kuratorem adwokata Henryka Krukowskiego.

Upadłych oddano pod dozór policji.

Na tejże sesji ogłoszono upadłość Aleksandrowi Neumanowi i Marcie Busse, prowadzącym przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży pończoch pod firmą „Aleksander Neuman i S-ka”, w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej nr. 83.

Upadli, będąc w stosunkach handlo-

Dywidende

w wysokości 10% rocznej składki wypłaca ubezpieczonym od szeregu lat „VESTA” Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu zał 1933 r.

Jedno z najstarszych i najpoważniejszych towarzystw ubezpieczeń w Polsce Założ w roku 1873, fundusze gwarancyjne i rezerwy według stanu za rok 1930 przeszło 11.000.000,00 Ubezpieczenia na życie, od nieszczęśliwych wypadków, od odpowiedzialności prawnej, samochodowe

ODDZIAŁY: Łódź, Piotrkowska Nr. 81; Tel 204-77; Bydgoszcz Dworcowa 67; Grudziądz, Pl. 23-go Stycznia 10; Katowice, 3-go Maja 36a; Kraków, Straszewskiego 28; Lublin, Krak. Przedmieście 29; Lwów, Akademicka 4; Poznań Rzeźnicza 9; Warszawa, Ordynaska 15.

PARCELACJA LETNISKOWA w lesie sosnowym MAJĄTKU DRUŻBICE położonym przy szosie Łódź-Pabjanice-Belchatów

PARCELE SPRZEDAJE SIĘ OD 20 DO 40 GROSZY ZA METR KW. NA 2-LETNIE SPŁATY obecnie sprzedaje się drugą i ostatnią część lasu. **PLAŻA NAD JEZIOREM.** Las w wieku 60 lat. — Pierwsze parcele sprzedane w roku zeszłym, a dla obeerzenia i zamówienia dzialek, odjazd do lasu w każdą niedzielę i święta z Pabjanic o godzinie 9.30 rano. **Wiadomości udzielają:** 1) w Łodzi biuro informacji telefon 111-08 ulica Piotrkowska Nr. 81, poprzeczna oficyna 1-sze piętro; 2) w Łodzi Stanisław Zawierucha, Targowa Nr. 23, m. 4 róg Nawrot; 3) w Piotrkowie biuro mierniczego przysięgłego Leopolda Pajdowskiego, ul. Pilsudskiego Nr. 65; 4) w Pabjanicach W. Nychter, ul. Szkolna Nr. 3, 51 w Drużbicach administrator majątku, dom Włodysława Adlera.

Dyplom. SZKOŁA Tańców J. WAJNTRAUBA 44 Kilińskiego 44

Zawiadamia, iż po powrocie z Krynicy **WZNOWIŁ** lekcje p. nownen systemu w **asystencji zagranicznych tancerzy salonowych.** Lekcje odbywają się w grupach i pojedynczo. **UWAGA** Dla Urzędników pr. stw. specjalny rabat

Dźwiękowe kino **MIMOZA** Kilińskiego 178

Od wtorku, 29-go września do poniedziałku, 5-go października 1931 r. włącznie gigantyczny dźwiękowiec europejski! — Dramat miłosny i tragedja ludzkości, zagrożonej zagładą, pt. **„KONIEC ŚWIATA”** W rolach głównych: COLETTE DARFEUIL, WIKTOR FRANZEN, ABEL GANCE I SAM VAINS. — Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 2-jej. ostatni seans o godzinie 9.15. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Następnym program „Na łatach namętności” Wodzisław Gajdzarow i ta kina w rolach głównych

Tylko z [2] ręki zakupicie opał... WĘGIEL bezpośrednio z Kop. „KAZIMIERZ” i „JULIUSZ” **KOKS** bezpośrednio „GOTTHARD” i „WOLFGANG” dla centralnych ogrzewań dla Młynów i celów kowalskich Karwiński dla celów odlewniczych Po'ecnią Abramowicz i Wodzisławski Łódź, ul. Kilińskiego 66 ze składów Abramowicz i Wodzisławski Brzezina kolejowa telefon 147-60.

Wielka oszczędność czasu i pieniędzy

Bez brzytwy, maszynki i osterek skutecznie golenie, jedyny wszechświatowy znany środek

„RASOFIX-NAGA”

Dostać można w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Oddziały New-York, — Pa. yż, — Bruksela, — Karlsruhe, — Berlin, — Łódź.

Każda pani śpiewa że najtrwalsza pończocha „SZANIEWA”

Do nabycia TYLKO we firmie **R. TENENBAUM, Piotrkowska 24.**

Restauracja „PIECADILLY” Dancing

Zawadzka 1, tel. 203-40 i 135-21. **Pierwszorządny październikowy program artystyczny** sił krajowych i zagranicznych **FIVE O'CLOCKI** z udziałem całego zespołu artystycznego w soboty, niedziele i święta **Confrencier JANUSZ KARSKI.** Kapelmistrz: **LEON SZYMKIEWICZ.**

Lekarz - dentysta **R. NUSBAUMOWA** Piotrkowska 1 tel. 121-23 Godziny przyjęć od 4-7 wieczór.

ZDOLNYCH wymownych akwizyto- BUCHALTERJI włoskiej i amerykańskiej oraz pisania na maszynie grun- skiej. Zgłosić się od 3-6 popoł. Sien- townie nauczam za 25 zł. Kurs skró- kiewiczza 20 m. 12. **POTRZEBNA** od zaraz wykwalifiko- wana zeszawczka do trykotaży, Zgła- szać się Nowomiejska 28, front, 1-sze piętro skład trykotaży. 4

SZOFRER który we wtorek, 29 wrze- śnia o godz. 10 i pół rano odwiózł pa- nią z ulicy Pustej 30 na Wólczańska 57, proszony jest o zwrot parasolki, zostawionej w aucie do willi Pusta 30 za wynagrodzeniem. 4

MADEMOISELLE Marie enseignee an- glais, français, allemand. Traugutta 2 I p. front. 4 **LEKCIJ** i korepetycji udziela rutyno- wany nauczyciel. Zapóznionym meto- da skrócona. Przygotowuje do egzami- nów. Specjalność: matematyka, pol- ski. Al. 1-go Maja 5, m. 8, front, III p. 4

„OLLA” GUM..I? Wasze zdrowie, Szczerście i powożenie ży- ciowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dozwolnie zachwa- anv towar lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakoś zastręga na Wasze zaufanie. **TYLKO „OLLA”**

Pokój umeblowany z nie- krepującym we- ściem dla je nego lub dwóch panów oddam ul. Gdań- ska 31 a m 9. 4 **POKÓJ** umeblowany do oddania pa- ni. Kilińskiego 42, m. 17. 4 **SLONECZNY**, frontowy pokój z umeb- lowaniem do oddania Lipowa 27, m. 14, II piętro. 4 **POKÓJ** do wynajęcia umeblowany dla 1 lub 2 osoby albo małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 6. 4 **POKÓJ** dla małżeństwa bezdzietnego Główna 46/29. 4 **DO WYNAJĘCIA** pokój frontowy, 2-2ch oknach, na I piętrze, świetnie umeblowany słoneczny. Piotrkowska 192, m. 3, zastaje od 2-5 pp. 4 **ODNAJME** tanio solidnemu panu ładny umeblow. pokój centr. ogrzew., te- lefon, winda. Nawrot 7, m. 23. Tele- fon 103-75. 4 **2 POKOJE**, kuchnia, wygody, skrom- ne umeblowanie. Oddam. Obejrzeć można Żerom- skiego 75, m. 29, 2-6 niedziela, 7-8 pp. codzien. 4 **POSZUKUJE** niekrepującego pokoju, na przyjazd 1-2 razy miesięcznie. — Oferty z adresem i ceną za dobę prze- słać: I. Janicki, Toruń, Posterestante. 4 **POSZUKUJE** pokoju, kuchni, wygoda mi od zaraz. Zgłoszenia Nawrot 12 od 2-5 Sobolewska. 4

Rozmaite

CZESANIE pań 1 zł., manicure 80 gr. wykonane przez warszawskie panie. Piotrkowska 60 w podwórzu. Zak- ład fryzjerski, tel. 245-28. 4 **PRAGNE** poznać samotną osobę która posiada własne mieszkanie, może po- magać materialnie. Oferty z adresem do Republiki pod „R. G.” 4 **SZUKAM** przyjaciółki ładnej, narawa- le i młodej Uretki, Mam 27 lat akademickie wykształcenie Oferty sub „Smialo” 4

Kupno i sprzedaż

DAMSKIE palto futrzane (czerwone lisy) z karakulowym kołnierzem w dobrym stanie do sprzedania. Abra- mowskiego 16, m. 13. 4 **SAMOCHÓD „FORD”**, limuzyna do sprzedania. Wiadomość: Zgierz ul. Pilsudskiego 40 u gospodarza. 3 **SZAMOTOWY** piec pokojowy w dob- rym stanie tanio do sprzedania. Pog- nocza 38 (kolo Hienowca) wiad. u dozorczy. 4 **SAMOCHÓD „Chrysler”** 5 osobowa limuzyna w dobrym stanie do sprze- dania. Redwański 42 4

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesieczne lokale biuro- we, handlowe, fabryczne, sklepy, po- koje z klatki schodowej, umeblowane, domy, wille, place poleca Biuro „Poi- ruch”. Al. Kościuszki 27, tel. 141-01. 4 **DWA** frontowe, słoneczne umeblowa- ne pokoje razem położone w elegan- kim domu z całodziennym utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10. 4 **2-3 POKOJOWE** mieszkania, wy- gody, kąpielowy, w śródmieściu I-II piętro, słoneczne w nowym domu, ko- morne niewygodowane kwartalne, jak również w innych punktach miasta, poleca Biuro „Polruch”. Al. Kościusz- ki 27, telefony 141-01, 132-01. 4 **OD GOSPODARZA** pokoje oraz po- koje z kuchnią w nowym domu, cen- trum miasta za komorne kwartalne po- leca Biuro „Polruch”. Al. Kościuszki 27, front, parter, tel. 141-01. Czynne bez przerwy od 8 rano do 8 i pół wiecz. 4 **Z PGWODU** wyjazdu odstąpię tanio pokój słoneczny ul. Zakątna Nr. 9, m. 17. 4 **4 POKOJOWE** mieszkanie, wszelkie wygody, przy ul. Piotrkowskiej tanio do oddania, Zgłosz. Biuro „Polruch”. Al. Kościuszki 27, front parter, te- lesta. Piotrkowska 108, m. 7 od 2-6-jej. fony 141-01, 132-01. 4 **DO ODNAJĘCIA** trypokojowe miesz- kanie kuchnia, wygody, niskie komor- ny tanio do wynajęcia Cegielniana 2, m. 16. 4

POSZUKUJE niekrepującego pokoju, na przyjazd 1-2 razy miesięcznie. — Oferty z adresem i ceną za dobę prze- słać: I. Janicki, Toruń, Posterestante. 4 **POSZUKUJE** pokoju, kuchni, wygoda mi od zaraz. Zgłoszenia Nawrot 12 od 2-5 Sobolewska. 4

MARJANNA Sitowska, Kanienna 2 zgubiła dowód osobisty, wyd. w Ło- dzi. 4 **DERDON** Klemens zgubił dowód oso- bisty wydany przez magistrat m. Pab- janic. 6

Lokale

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygo- dami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz”, ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30 **POKÓJ** frontowy, umeblowany, tele- fon — tylko solidnemu panu do wy- najęcia. Piotrkowska 83, m. 10. 4 **ODSTAPIE** tanio dwa frontowe, sło- neczne i suche pokoje w centrum mia- sta. Piotrkowska 108, m. 7 od 2-6-jej. fony 141-01, 132-01. 4 **CENTRUM** miasta pokój umeblowa- ny tanio do wynajęcia Cegielniana 2, m. 16. 4

POSZUKUJE niekrepującego pokoju, na przyjazd 1-2 razy miesięcznie. — Oferty z adresem i ceną za dobę prze- słać: I. Janicki, Toruń, Posterestante. 4 **POSZUKUJE** pokoju, kuchni, wygoda mi od zaraz. Zgłoszenia Nawrot 12 od 2-5 Sobolewska. 4

POSZUKUJE niekrepującego pokoju, na przyjazd 1-2 razy miesięcznie. — Oferty z adresem i ceną za dobę prze- słać: I. Janicki, Toruń, Posterestante. 4 **POSZUKUJE** pokoju, kuchni, wygoda mi od zaraz. Zgłoszenia Nawrot 12 od 2-5 Sobolewska. 4

POńczochy jedwabne i inne, **przyjmuje do reperacji!** ul. 6-go Sierpnia 78, III piętro. **Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu**

BEZROBOTNI CZYTAJ RANO „REPUBLIKĘ”

1) ponieważ jest to najszybsze poranne pismo w Łodzi i kosztuje tylko 15 groszy 2) ponieważ w dziale **DOBRYCH OGŁOSZEŃ** „Republika” zamiesz- cza niemal codziennie ogłoszenia o wakujących posadach i pra- y z- robkowej

Majster farbiarski

specjalista we farbowaniu sztucznego jedwabiu poszukiwany. Oferty sub „T. H.” do admin. Republiki.